

Ruszyły targi ProfiAuto Show. Katowice stolicą motoryzacji! [LIVE]

data aktualizacji: 2018.06.23



Ryk silników, spektakularne atrakcje i ewolucje zapierające dech w piersiach. Organizatorzy ProfiAuto Show już po raz piętnasty zapraszają do centrum Katowic fanów motoryzacji oraz przedstawicieli branży i serwują im weekend pełen emocji. W tym roku stawiają na najnowocześniejsze trendy motoryzacyjne, widowiskowe pokazy i prezentacje supersamochodów - niektóre nawet... zatańczą.

Targi ruszyły. Jesteśmy na miejscu i zapraszamy do regularnego odwiedzania naszego portalu przez cały weekend. Będą galerie zdjęć, a także relacje z najciekawszych stoisk!

Tegoroczne targi ProfiAuto Show organizowane są pod hasłem „Nowa Era Motoryzacji”. Odwiedzający zobaczą wszystkie najświeższe trendy elektryzujące branżę, m.in. pojazdy hybrydowe i elektryczne, stacje ładowania, fotowoltaikę. Na stoiskach 140 wystawców – najważniejszych światowych marek branży automotive – pojawią się głównie technologiczne nowinki, a całość uzupełnią multimedialne atrakcje rozrywkowe, w tym interaktywny skaner samochodu, stanowiska mappingu 3D i fotografii 3D czy trenażer strzelecki. Mechanicy, którzy są bardzo ważną grupą odwiedzających targi, będą mogli m.in. zapoznać się z najnowszymi rozwiązaniami technicznymi, przetestować je, a także wziąć udział w konkursach z wartościowymi nagrodami.

- W tym roku postawiliśmy na najświeższe trendy i silny zastrzyk emocji. Motoryzacja rozwija się dynamicznie, jednak nie zawsze jest nam dane stanąć „twarzą w twarz” np. z najnowszymi modelami samochodów. Chcemy, żeby fani motoryzacji mogli już po wyjściu z targów powiedzieć „po raz pierwszy widziałem to na żywo podczas ProfiAuto Show”. Dla mechaników, obok prezentacji technicznych, mamy bardzo ciekawy program szkoleń, który również koncentruje się wokół nowoczesnych rozwiązań – mówi Michał Tochowicz,

dyrektor ds. rozwoju i strategii ProfiAuto.

ProfiAuto Show 2018 to także widowiskowe pokazy: motocyklowe, quadów czy driftu. Zaplanowano spektakularne akrobacje, a wśród nich: Wheelie – symulator jazdy na jednym kole, Kula śmierci – akrobatyka 360 crossem w zamkniętej metalowej kuli, rzut CAR-ny – wbijanie piłki do bramki samochodem czy TaxiDrift, czyli jazda bokiem w 500-konnym BMW, podczas której uczestnicy będą mogli zobaczyć świat przysłonięty kłębam dymu z pozycji pasażera. Sprawdzić będzie się można także korzystając z symulatora Rosomaka – kołowego transportera opancerzonego. Z kolei w dynamicznych i widowiskowych pokazach FMX na placu przed Spodkiem wystąpią najlepsi europejscy zawodnicy, w tym Bartek Oglaza - gwiazda światowego formatu i najbardziej doświadczony zawodnik freestyle motocross w kraju.

Samochodowe atrakcje ProfiAuto Show to przede wszystkim prezentacje najważniejszych światowych marek. Premiery najnowszych modeli zapewnią m.in. Volvo czy BMW; w dedykowanej strefie dealerów swoje samochody pokażą też Mercedes, Toyota, Lexus, Ford, Tesla, Skoda oraz Infiniti. Niektóre z prezentacji będą miały naprawdę niecodzienny wymiar, np. Tesla X wykona taneczne show na płycie Spodka. Zobaczyć będzie można samochód roku, Volvo XC40. Po raz pierwszy na południu Polski pojawi się też BMW HP4 Race, wyjątkowy motocykl, którego osiągi są niemal tak wysokie jak jego... cena. To nie koniec motoryzacyjnej wyliczanki. Podczas ProfiAuto Show 2018 nie zabraknie aut sportowych, motocykli customowych i projektów jednych z najlepszych grup tuningowych w Polsce: Best Performance, Extreme Master oraz Team 200+.

„Listę obecności” targów uzupełniają ważne dla fanów motoryzacji nazwiska – m.in. Maciej Wisławski, Krzysztof Hołowczyc, Adam Małysz, Klaudia Podkalicka czy Adam Klimek oraz gwiazdy TVN Turbo. Ci, którzy chcieliby na targach zobaczyć dużo więcej niż motoryzacyjne atrakcje, również się nie zawiodą. Będą mogli m.in. odwiedzić kino wyświetlające kultowe filmy akcji z motywami motoryzacyjnymi. Po kilku latach na ProfiAuto Show wraca także muzyka i to z rozmachem – główną gwiazdą muzyczną targów będzie legendarny hiphopowy Kaliber 44. Wystąpią także zespoły Tommy Say No oraz St. James Hotel.

Źródło: